



Krakowski  
Instytut  
Prawa  
Karnego  
Fundacja

**dr hab. Mikołaj Małecki**

Katedra Prawa Karnego

Uniwersytet Jagielloński

Kraków, 9.11.2021

**Ekspertyza**

**Przesłanki zarządzenia natychmiastowej  
przerwy w czynnościach służbowych  
sędziego (art. 130 § 1 ustawy – Prawo  
o ustroju sądów powszechnych)**

## **Wnioski**

- 1. Nie wypełniają przesłanek określonych w art. 130 § 1 ustawy z 27.07.2001 – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 2020, poz. 2072 t.j. („u.s.p.”) i w związku z tym nie mogą stanowić podstawy do zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego czynności orzecznicze podjęte przez sędziego w celu zagwarantowania stronie postępowania prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, które to czynności mogą polegać w szczególności na uchyleniu orzeczenia lub wyłączeniu z rozpoznawania sprawy przez sędziego, który został powołany na urząd sędziego postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w wadliwym trybie przepisami ustawy z 8.12.2017 o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3 ze zm.).**
- 2. W opisanych okolicznościach zarządzenie przerwy, utrzymanie zarządzenia w mocy bądź doprowadzenie do wykonania natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego**

stanowi naruszenie art. 130 § 1 u.s.p., z uwagi na oczywisty brak podstawy faktycznej i brak podstawy prawnej wydania zarządzenia co do przerwy w czynnościach służbowych sędziego.

3. W opisanych okolicznościach zarządzenie przerwy, utrzymanie zarządzenia w mocy bądź doprowadzenie do wykonania natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego stanowi niedopuszczalną ingerencję w czynności orzecznicze sądu, naruszając zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), zasadę niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 173 Konstytucji, art. 178 ust. 1 Konstytucji), zasadę zawieszania sędziego w urzędowaniu jedynie na mocy orzeczenia sądu (art. 180 Konstytucji), zasadę demokratycznego państwa prawa wraz z zasadą zaufania obywateli do państwa (art. 2 Konstytucji), a także godzi w prawo obywatela do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji); jest nadto naruszeniem zasady trójpodziału władzy (art. 10 ust. 1 Konstytucji) poprzez niedopuszczalną ingerencję organu władzy wykonawczej w czynności sądowe zarezerwowane dla odrębnej i niezależnej władzy sądowniczej sprawowanej przez niezależnych sędziów (art. 173 Konstytucji, art. 178 ust. 1 Konstytucji).

## Analiza

1.

Zgodnie z art. 130 § 1 u.s.p: „Jeżeli sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego albo jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, prezes sądu albo Minister Sprawiedliwości mogą zarządzić natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych sędziego aż do czasu wydania uchwały przez sąd dyscyplinarny, nie dłużej niż na miesiąc”.

Uprawnienie do zawieszenia sędziego przez prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości, przewidziane w przytoczonym przepisie rangi ustawowej, musi być odczytywane **w kontekście ustrojowych właściwości władzy sądowniczej i sprawujących tę władzę sędziów**, w relacji do uprawnień prezesów sądów oraz przedstawicieli innych władz publicznych, np. władzy wykonawczej sprawowanej przez Ministra Sprawiedliwości.

Zgodnie z normami rangi konstytucyjnej, władza sądownicza jest władzą niezależną i odrębną od innych władz Rzeczypospolitej Polskiej. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli. Zawieszenie w urzędowaniu sędziego możliwe jest, w świetle standardu konstytucyjnego, jedynie na mocy orzeczenia sądu

i tylko w przypadkach określonych w ustawie, co wynika z art. 180 ust. 2 Konstytucji. Z przepisu tego wywieść należy również wymóg ustawowego określenia i dostatecznej określoności przesłanek pozwalających na zawieszenie sędziego w sprawowaniu czynności służbowych. Niezależność sądów od innych władz publicznych, niezawisłość sędziów w obszarze rozstrzygania sporów sądowych i podejmowania decyzji procesowych kształtujących sytuację prawną obywateli, bezstronność sądu powołanego do wymierzania sprawiedliwości, spełniającego cechy obiektywnego arbitra – to konstytucyjne właściwości władzy sądowniczej, gwarantujące obywatelowi rzeczywiste prawo do rozstrzygnięcia jego sprawy przez organ spełniający cechy sądu wolnego od ingerencji innych władz, niedozwolonej ingerencji innych osób czy organów oraz wpływów o charakterze politycznym, szczególnie w sferze orzeczniczej.

Nie ulega wątpliwości, że w zarysowanym kontekście ustrojowym możliwość natychmiastowego zawieszenia sędziego w pełnieniu obowiązków służbowych jest ustawowym rozwiązaniem **ekstraordynaryjnym**, w pełni **subsidiarnym** – chociażby z uwagi na przewidziany w ustawie tryb kontroli oraz okresy zawieszenia sędziego (art. 130 § 1 *in fine* u.s.p., art. 130 § 3 u.s.p.), dopuszczalnym po spełnieniu **określonych ustawowo i ściśle rozumianych** w praktyce przesłanek merytorycznych.

Mechanizm zawieszenia sędziego przewidziany w art. 130 u.s.p. **nie może godzić w istotę sprawowanego przez sędziego**

**wymiaru sprawiedliwości** poprzez ingerencję w czynności orzecznicze sądu, które poddawane mogą być pełnej kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym. Należy podkreślić, że w systemie prawnym państwa demokratycznego istnieje szereg mechanizmów instancyjnej kontroli orzeczeń sądów przez powołane do tego organy władzy sądowniczej, możliwych do inicjowania w konkretnych wypadkach przez strony postępowania bądź, w określonej procedurze, przez Ministra Sprawiedliwości. Instytucja zawieszenia sędziego określona w art. 130 u.s.p. **nie może stanowić alternatywnej wobec sądowej kontroli instancyjnej metody kwestionowania konkretnego rozstrzygnięcia.**

Omawiany środek **nie może być** również, co oczywiste, **środkiem represji, a przez to sposobem wywierania wpływu na czynności urzędowe sądu**, polegającym na swoistej ocenie czynności orzeczniczych sędziego i wyciąganiu konsekwencji z negatywnej oceny podjętych przez sędziego czynności sądowych, sprowadzającej się do nałożenia na sędziego „kary” zawieszenia za decyzje procesowe o określonej treści, negatywnie ocenione przez prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości. Należy też podkreślić, że przepisy ustawowe nie mogą być interpretowane lub stosowane w kierunku, który powodowałby obejście art. 181 Konstytucji RP i wskazanych tam warunków pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności represyjnej. Rozwiązanie przewidziane w art. 130 § 1 u.s.p. **musi zatem spełniać właściwe dla niego funkcje**, zgodne ze standardem konstytucyjnym.

W szczególnych uwarunkowaniach faktycznych, „uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do natychmiastowego odsunięcia sędziego od wykonywania czynności służbowych stanowi ingerencję władzy wykonawczej w sferę władzy sądowniczej w stopniu naruszającym konstytucyjną zasadę podziału władz oraz odrębność i niezależność sądów od innych władz. Uprawnienie to w żadnej mierze nie może być oceniane przez pryzmat nałożonego na Ministra Sprawiedliwości obowiązku sprawowania zwierzchniego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów” (zob. stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa w postępowaniu zwieńczonym wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15.01.2009, sygn. K 45/07).

Zarówno więc przesłanki zastosowania zawieszenia sędziego, określone w art. 130 u.s.p., jak i praktyczne skutki jego wdrożenia przez opisane w tym przepisie organy **nie mogą być rozumiane ani w praktyce sięgać tak daleko, by upoważnić prezesa sądu lub pozasądowy organ władzy wykonawczej, jakim jest Minister Sprawiedliwości, do ingerowania, oceny czy nawet wyciągania negatywnych konsekwencji z procesu zastosowania prawa w konkretnej sprawie zawisłej przed sądem.**

Odstąpienie od wąskiego, ekstraordynaryjnego, subsydiarnego, zdeterminowanego ustrojową funkcją rozumienia przesłanek zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach urzędowych sędziego **prowadziłoby do naruszenia standardu wyznaczonego normami Konstytucji RP.** W literaturze podkreślono – i to z poziomu *in genere* – że „art. 180 ust. 2 Konstytucji RP *expressis*

*verbis* wskazuje, iż organem uprawnionym do zawieszenia sędziego jest wyłącznie sąd, co stanowi jedną z gwarancji niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów. Jak już zostało wskazane, analizowana instytucja, choć nie została określona przez ustawodawcę mianem «zawieszenia», spełnia jego wszystkie cechy, a w konsekwencji należy ją uznawać za formę zawieszenia sędziego, o której mowa w przywołanym przepisie ustawy zasadniczej. Prowadzi to do wniosku, że zarządzić przerwę w czynnościach sędziego może wyłącznie sąd. Oczywiste jest natomiast, że Minister Sprawiedliwości sądem nie jest. Podobnie prezes sądu jest wyłącznie organem sądu kierującym jego pracami i reprezentującym go na zewnątrz. Nie może on wykonywać zadań z zakresu sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji również nie może być uznany za sąd w konstytucyjnym rozumieniu. Tym samym w omawianym zakresie **art. 130 u.s.p. jest sprzeczny z Konstytucją RP**” (zob. M. Radajewski, *Zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego*, Przegląd Sądowy 2020, nr 5, s. 32-45, podkreśl. KIPK).

W każdym razie niedopuszczalne jest zastosowanie art. 130 u.s.p. *in concreto* w sytuacji, gdy u podstaw zarządzenia przerwy w czynnościach urzędowych sędziego miałyby leżeć w istocie rzeczy próba weryfikacji lub swoistego ukarania sędziego za podjętą przez sąd decyzję procesową, szczególnie gdy czynność orzecznicza zmierzała do zagwarantowania stronom procesu konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez należycie obsadzony sąd,



co spotkało się z negatywną, nieusprawiedliwioną prawnie reakcją odwetową organu wydającego zarządzenie, odpowiedzialnego za utrzymanie go w mocy lub doprowadzającego do faktycznego wyegzekwowania przerwy w służbie sędziowskiej zawieszono sędziego. Omawiany przypadek nie może skutkować zawieszeniem sędziego w obowiązkach służbowych, gdyż **nie wypełnia żadnej ze wskazanych w art. 130 u.s.p. przesłanek** zarządzenia natychmiastowej przerwy w służbie sprawowanej przez sędziego: nie stanowi przestępstwa umyślnego ani nie jest czynem tego rodzaju, że wymaga odsunięcia sędziego od czynności urzędowych.

Powyższe uwagi należy odnieść w równej mierze do Ministra Sprawiedliwości, jak również prezesa sądu wydającego zarządzenie o natychmiastowej przerwie w czynnościach urzędowych sędziego. Nieprzypadkowo art. 180 ust. 2 Konstytucji RP wymaga dla zawieszenia sędziego w urzędowaniu wydania orzeczenia przez sąd, nie przyznając w tym zakresie żadnej szczególnej kompetencji prezesowi właściwego sądu, o którym, dla odmiany, jest już mowa w art. 181 Konstytucji.

**Zatem wydanie i wykonanie w opisanych wyżej okolicznościach – jako ingerencja Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu w decyzje procesowe sądu – zarządzenia o natychmiastowej przerwie w czynnościach sędziego osiąga stopień rażącego naruszenia prawa.**

2.

Zastosowanie regulacji określonej w art. 130 § 1 u.s.p. wymaga spełnienia jednej z dwóch ujętych alternatywnie przesłanek:

- a) sędziego zatrzymano z powodu schwytania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa umyślnego;
- b) jeżeli ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych.

Szczególnej uwadze należy poświęcić przesłance drugiej, wskazującej na powagę sądu lub istotne interesy służby, które wymagają natychmiastowego odsunięcia sędziego od wykonywania obowiązków służbowych ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego. Wykładnia wskazanego przepisu, związana z ustrojowymi uwarunkowaniami przewidzianego tu rozwiązania, prowadzi do następujących wniosków szczegółowych.

Po pierwsze, nieostre i w dużej mierze ocenne określenia „powaga sądu” czy „istotne interesy służby” **nie mogą prowadzić w praktyce do przyznania organom uprawnionym do odsunięcia sędziego od wykonywania obowiązków niczym nieograniczonego prawa dowolnej interpretacji omawianych przesłanek**, skutkującego daleko idącą ingerencją w działania organu władzy sądowniczej.

Na kanwie wykładni omawianego przepisu podkreślano już, że „podstawą «odsunięcia» jest między innymi to, iż «rodzaj czynu

dokonanego przez sędziego, powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych». Zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa jest to podstawa niedookreślona stwarzająca możliwość jej nadużywania przez osoby, które stosują zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sądów. Art. 180 ust. 2 Konstytucji wyraźnie zastrzega prawo «zawieszania w urzędowaniu» sędziego jedynie «na mocy orzeczenia sądu». Nie przewiduje on żadnych wyjątków. Przerwa w czynnościach służbowych sędziego (art. 130 § 1 i 3 u.s.p.) w istocie jest takim wyjątkiem i niczym nie różni się od «zawieszenia w urzędowaniu». Oddanie decydowania w tej sprawie prezesowi sądu, a zwłaszcza Ministrowi Sprawiedliwości, stanowi niedopuszczalną modyfikację procesu uchylania immunitetu” (zob. stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa w postępowaniu zwieńczonym wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15.01.2009, K 45/07).

Taki stan rzeczy narusza konstytucyjny wymóg „określenia” (tj. ustanowienia i dookreślenia) przypadków zawieszenia sędziego w przepisie rangi ustawowej, jeśli w błędnej praktyce art. 130 § 1 u.s.p. rozumiany będzie zbyt ekspansywnie.

Po drugie, obie wskazane w przepisie przesłanki materialnoprawne łączy kategorialnie wymóg podjęcia przez sędziego określonego rodzaju **czynu**: może być to albo czyn stanowiący przestępstwo umyślne, gdy schwytano go na gorącym uczynku jego popełnienia albo tego „rodzaju czyn”, ze względu na który „powaga sądu

lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych”.

Już samo określenie „rodzaj czynu dokonanego” oznacza, że nie chodzi tutaj bynajmniej o wszelkie możliwe czynności naturalne podejmowane przez sędziego. Nie ulega wątpliwości, że w świetle zarysowanych wcześniej standardów konstytucyjnych ani prezes sądu, ani Minister Sprawiedliwości **nie posiada kompetencji, by decyzje procesowe sędziego, występującego w funkcji sądu, poddawać merytorycznej ocenie i kwestionowaniu w trybie zarządzenia natychmiastowej przerwy w sprawowaniu czynności sędziego** na podstawie art. 130 § 1 u.s.p.

W tym to kontekście normatywnym należy uznać, że **nie stanowią „czynu dokonanego” w rozumieniu art. 130 § 1 u.s.p. rozmaite czynności konwencjonalne, w tym czynności sądowe i orzecznicze, gdy sędzia występuje w funkcji sądu** sprawującego wymiar sprawiedliwości. Przepis wymaga bowiem zaistnienia „czynów sędziego”, a nie konwencjonalnych czynności zarezerwowanych dla normatywnie rozumianego sądu, gdy sędzia wciela się w rolę organu władzy publicznej w danej sytuacji procesowej. Tego rodzaju czynności – w rozumieniu art. 130 § 1 u.s.p. – **nie są „czynem dokonanym przez sędziego”, lecz czynnościami urzędowymi organu władzy publicznej, jakim jest sąd.**

Po trzecie, warunki zastosowania art. 130 § 1 u.s.p. muszą być odczytywane z uwzględnieniem kontekstu całego zdania tworzącego omawianą przesłankę. Przepis wymaga jednoznacznie wykazana, że rodzaj czynu i wskazane w nim okoliczności „wymagają natychmiastowego odsunięcia od wykonywania obowiązków służbowych” przez sędziego. Sytuacja ta oczywiście nie zachodzi, jeśli podstawą zarządzenia przerwy miałyby być podjęcie przez sędziego czynności stanowiących prawidłowe wykonanie wiążących go obowiązków służbowych.

**Nie można czynić sędziemu zarzutu, że zachodzi natychmiastowa potrzeba odsunięcia go od wykonywania obowiązków dlatego, że wykonał on należycie swoje sędziowskie obowiązki.** Nie może być mowy o naruszeniu powagi sądu lub godzeniu w istotne interesy sędziowskiej służby, jeśli sędzia postępował zgodnie z nałożonymi na niego powinnościami, służąc Rzeczypospolitej jako organ władzy sądowniczej. Nie jest dopuszczalne dyscyplinowanie sędziego za to, że podporządkował się wiążącym go przepisom prawa krajowego i unijnego.

Obowiązki służbowe sędziego – w szczególności w zakresie czynności orzeczniczych – wynikają nie tylko z powszechnie obowiązujących przepisów prawa (Konstytucji RP, konwencji międzynarodowych, ustaw zwykłych zgodnych z aktami prawnymi wyższego rzędu), lecz także z kształtujących polski system prawny orzeczeń Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej czy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Ocena w tym przedmiocie musi mieć charakter zobiektywizowany i nie jest zależna od swobodnego uznania czy subiektywnej interpretacji prezesa sądu czy Ministra Sprawiedliwości. **Dana czynność sądowa, wykonująca obiektywnie co do formy i co do treści wiążący sędziego obowiązek służbowy**, związany na przykład z zastosowaniem orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, **nie może być uznana za podstawę do odsunięcia sędziego od dalszego wykonywania *nomen omen* obowiązków służbowych** arbitralną decyzją podjętą w trybie art. 130 u.s.p.

W literaturze podkreśla się, że „oczywiście, zarządzenie przerwy z tej przyczyny wymaga wielkiej ostrożności i rozwagi; powinno być też uznane za czynność nadzwyczajną, za której dokonaniem przemawia wzgląd na dużą szkodliwość czynu i stopień zawinienia albo na wyjątkowo negatywny odbiór społeczny zachowania sędziego” (J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, w: *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2009, komentarz do art. 130 u.s.p.*).

Gdy sędzia wykonuje swoje obowiązki służbowe w sposób zgodny z przepisami prawa, jego „czyn” nie cechuje się żadną społeczną szkodliwością, lecz jest społecznie ze wszech miar pożądanym i normatywnie wymagany jako powinność wiążąca funkcjonariusza publicznego. W stopniu oczywistym nie jest wówczas spełniona żadna z ustawowych przesłanek zarządzenia przerwy w sprawowaniu urzędu przez sędziego, na mocy art. 130 u.s.p.

**Spoleczna szkodliwość cechuje natomiast postępowanie organów, których działania skutkują uniemożliwieniem wypełnienia przez sędziego jego konstytucyjnych, konwencyjnych i ustawowych obowiązków; organy te godzą w powagę sądu i naruszają istotne interesy wymiaru sprawiedliwości.**

Aktualizuje to w szczególności w stosunku do wydającego zarządzenie prezesa sądu podstawy pociągnięcia go co najmniej do odpowiedzialności dyscyplinarnej za niedopełnienie obowiązków i przekroczenie uprawnień, ze szkodą dla interesu publicznego i prywatnego.

Trafnie w tym samym duchu podnosi się w literaturze, że „pojęcie «istotnych interesów służby» odnosi się natomiast do prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że w trybie art. 130 u.s.p. możliwe jest natychmiastowe odsunięcie od wykonywania czynności służbowych sędziego, który swoim zachowaniem, np. jako prezes sądu albo przewodniczący składu orzekającego, utrudnia lub uniemożliwia właściwe i zgodne z prawem działanie organów władzy sądowniczej” (M. Radajewski, *Zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego*, Przegląd Sądowy 2020, nr 5, s. 32-45).

3.

Badaniem art. 130 u.s.p. zajmował się Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu wyroku z 15.01.2009, sygn. K 45/07 stwierdził: „Druga przesłanka dotyczy wykazania, iż ze względu na rodzaj czynu dokonanego przez sędziego powaga sądu lub istotne interesy służby wymagały natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych. **Nacisk kładziony jest zatem na przesłanki pozamerytoryczne, niezwiązane z konkretnymi postępowaniami, jakie dany sędzia prowadzi,** jednakże o takim kalibrze jakościowym, który przekreślałby realne prawo stron do sądu. Przesłanki te są także badane przez sąd dyscyplinarny, który może odmówić im racji i uchylić zarządzenie o przerwie w wykonywaniu czynności służbowych” (podkreśl. KIPK).

Jak widać, we wskazanej wypowiedzi Trybunał Konstytucyjny wiąże przesłankę nawiązującą do rodzaju czynu dokonanego przez sędziego, ze względu na który powaga sądu lub istotne interesy służby wymagają natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych, z pozamerytorycznymi powodami odsunięcia sędziego od orzekania rozumianymi w ten sposób, że **zarządzenie o zawieszeniu sędziego nie może wynikać czy wiązać się z konkretnymi postępowaniami, które prowadzi sędzia.** Chodzi zatem przede wszystkim o różnego rodzaju czyny dokonane w ogóle poza sferą działalności orzeczniczej sądu. Uznanie konstytucyjności art. 130 § 1 u.s.p. w omawianym zakresie wymaga więc przyjęcia założenia, że **czynności orzecznicze sądu**



**nie mogą być poddawane ocenie i weryfikacji prowadzącej do uruchomienia procedury zawieszenia przewidzianej w omawianej regulacji.**

Co jednak najistotniejsze, Trybunał Konstytucyjny osadził analizę przesłanek zastosowania art. 130 § 1 u.s.p. nie tylko w kontekście niezawisłości i niezależności sędziowskiej w zakresie czynności orzeczniczych sądu, ale także w aspekcie prawa obywatela do sądu scharakteryzowanego w Konstytucji RP (jak stwierdza Trybunał, chodzi o czyny popełnione przez sędziego „o takim kalibrze jakościowym, który przekreślałby **realne prawo stron do sądu**”).

Normatywny cel instytucji odsunięcia sędziego od wykonywania czynności służbowych należy powiązać z konstytucyjnym standardem prawa obywateli do sądu. To z kolei uzasadnia przyjęcie wniosku, że nie jest dopuszczalne takie zastosowanie art. 130 § 1 u.s.p. przez prezesa sądu lub Ministra Sprawiedliwości, które przenosiłoby sędziego w stan zawieszenia sprawiając, że w danych okolicznościach, w obiektywnej ocenie działanie to **pogarszałoby sytuację prawną obywateli z punktu widzenia realizacji ich konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez należycie obsadzony sąd**, a to z uwagi na możliwość użycia omawianego przepisu analogicznie w każdej innej sprawie w przyszłości, przez tego samego prezesa sądu czy Ministra Sprawiedliwości, co prowadziłoby do ustrojowego efekt mrożącego w sferze orzeczniczej zarezerwowanej dla władzy sądowniczej.

Artykuł 130 § 1 u.s.p. nie może być sposobem sankcjonowania czy blokowania prawidłowych czynności urzędowych sądu, osłabiającym prawo do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd, gdyż **założeniem wskazanej regulacji jest właśnie zagwarantowanie obywatelom prawa realnego dostępu do niezależnego, niezawisłego i bezstronnego sądu.**

Należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się o konstytucyjności art. 130 u.s.p. w zakresie wzorców kontroli określonych w art. 10 ust. 1, art. 173 i art. 180 ust. 2 Konstytucji (wyrok z 15.01.2009, sygn. K 45/07). Omawiany przepis nie był przedmiotem kontroli w perspektywie ryzyka wiążącego się z jego wykorzystaniem ze szkodą dla obywatelskiego prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji (norma ta nie była wzorcem kontroli zaskarżonych przepisów). Ponadto, Trybunał Konstytucyjny rozstrzygał wnioski o zbadanie konstytucyjności art. 130 u.s.p. w roku 2009, a więc w zupełnie odmiennym niż w roku 2021 otoczeniu faktycznym i normatywnym.

Dziś – w realiach 2021 roku – powszechnie znana jest **niedopuszczalna praktyka używania opisywanej instytucji w celu odsuwania od sędziowskiej służby sędziów wiernych Konstytucji RP.** Artykuł 130 u.s.p. jest więc wykorzystywany w praktyce niezgodnie z jego ustrojową funkcją i to w przypadkach, gdy nie są w ogóle spełnione obligatoryjne przesłanki określone w omawianym przepisie.

4.

**Normatywne źródła powinności sędziowskich w zakresie gwarantowania obywatelom prawa do niezależnego, niezawisłego, bezstronnego, należycie obsadzonego sądu zgodnego z przepisami prawa kształtowane są aktualnie przez bogate orzecznictwo polskich i międzynarodowych sądów i trybunałów.**

Należą do nich w szczególności:

- a) wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Wielka Izba) z 18.05.2021, sygn. C83/19, C127/19, C195/19, C291/19, C355/19 i C397/19; Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15.07.2021, sygn. C-791/19; postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14.07.2021, sygn. C-204/21; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6.10.2021 r. sygn. C487/19;
- b) wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23.06.2016 (Baka przeciwko Węgrom), skarga nr 20261/12; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12.09.2019 (Ástráðsson przeciwko Islandii), skarga nr 26374/18; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7.05.2021 (Xero Flor przeciwko Polsce), skarga nr 4907/18; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 22.07.2021 (Reczkowicz przeciwko Polsce), skarga nr 43447/19; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8.11.2021

(Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce), skarga nr 49868/19 i 57511/19;

- c) uchwała składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23.01.2020 (sygn. BSA I-4110-1/20); wyrok Sądu Najwyższego (Izba Cywilna) z 12.01.2021, sygn. IV CSKP 20/21; wyrok Sądu Najwyższego (Izba Cywilna) z 19.03.2021, sygn. V CSKP 20/21; wyrok Sądu Najwyższego (Izba Cywilna) z 20.05.2021, sygn. II CSKP 77/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 16.09.2021, sygn. I KZ 29/21; postanowienie Sądu Najwyższego (Izba Karna) z 29.09.2021, sygn. V KZ 47/21; postanowienie Sądu Najwyższego (Izba Karna) z 28.10.2021, sygn. III KK 237/21.

**Wykonanie przez sędziego prawa krajowego i unijnego w kontekście standardów ustanowionych we wskazanych orzeczeniach nie może być uznane za delikt sędziego, uruchamiający procedurę zawieszenia go w czynnościach służbowych na podstawie art. 130 u.s.p. Natomiast deliktem poddającym się prawnocarnej ocenie będzie uniemożliwienie sędziemu wykonywania jego sędziowskich powinności, zarysowanych w przywołanej judykaturze.**

Niekonstytucyjne metody dyscyplinowania sędziów, bez zapewnienia obywatelom prawa do sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, były podstawą stwierdzenia przez Europejski Trybunał

Praw Człowieka naruszenia gwarancji konwencyjnych – zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 23.05.2017 (Paluda przeciwko Słowacji), skarga nr 33392/12; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 31.10.2017 (Kamenos przeciwko Cyprawi), skarga nr 147/07; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 6.11.2018, (Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii), skarga nr 55391/13, 57728/13 i 74041/13. **Artykuł 130 u.s.p. nie może być więc stosowany w sposób prowadzący do obiektywnego ryzyka naruszenia przez Polskę – stronę Europejskiej konwencji – obywatelskiego prawa do sądu.**

Ze wskazanych powodów należy stwierdzić, że nie wypełniają przesłanek określonych w art. 130 § 1 u.s.p. i w związku z tym **nie mogą stanowić podstawy do zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego czynności orzecznicze podjęte w celu zagwarantowania stronie postępowania prawa do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.**

Wskazane czynności sądowe mogą polegać w szczególności na uchyleniu orzeczenia, stwierdzeniu braku wymaganej zgody na ściganie z uwagi na działalność Izby Dyscyplinarnej czy

wyłaczeniu z rozpoznawania sprawy przez sędziego, który został powołany na urząd sędziego postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w wadliwym trybie przepisami ustawy z 8.12.2017 o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3 ze zm.), która to Krajowa Rada Sądownictwa nie spełnia cech konstytucyjnego organu państwa uprawnionego do występowania do Prezydenta RP z wnioskiem o powołanie sędziego.

W opisanych okolicznościach zarządzenie, utrzymanie w mocy bądź faktyczne doprowadzenie do wykonania natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego stanowi rażące naruszenie art. 130 § 1 u.s.p. z uwagi na **oczywisty brak podstawy faktycznej i brak podstawy prawnej zarządzenia natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego.**

**Mamy tu do czynienia z niedopuszczalną ingerencją nieuprawnionego organu w czynności orzecnicze sądu, naruszającą szereg przepisów Konstytucji RP: zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), zasadę niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 173 Konstytucji, art. 178 ust. 1 Konstytucji), zasadę zawieszania sędziego w urzędowaniu jedynie na mocy orzeczenia sądu (art. 180 Konstytucji), zasadę demokratycznego państwa prawa wraz z zasadą zaufania obywateli do państwa (art. 2 Konstytucji), a także godzącą w prawo obywatela**

do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Dochodzi także do naruszenia zasady trójpodziału władzy (art. 10 ust. 1 Konstytucji) poprzez niedopuszczalną ingerencję organu władzy wykonawczej w czynności sądowe zarezerwowane dla odrębnej i niezależnej władzy sądowniczej sprawowanej przez niezależnych sędziów (art. 173 Konstytucji, art. 178 ust. 1 Konstytucji).

Wykorzystanie mechanizmu przewidzianego w art. 130 u.s.p., by w istocie rzeczy represjonować sędziego za prawidłowe stosowanie prawa, **godzi w postawy ustrojowe demokratycznego państwa, będącego stroną umów międzynarodowych**, których przestrzeganie jest konstytucyjnym obowiązkiem organów Rzeczypospolitej Polskiej (art. 9 Konstytucji). W szczególności **tego rodzaju bezprawna praktyka pozostaje w sprzeczności ze standardami Unii Europejskiej: wspólnoty Wartości i Prawa.**

Przynależność do europejskiej wspólnoty Wartości i Prawa wymaga urzeczywistniania przez organy państwa, w tym orzekających sędziów, prawa obywateli do rozpoznania sprawy przez niezależny, niezawisły i bezstronny sąd w praworządnej procedurze, respektującej krajowe i unijne standardy sprawowania wymiaru sprawiedliwości w każdym państwie członkowskim.